

RAFAŁ KUBICKI (Gdańsk)

FORMY POBOŻNOŚCI W MIEŚCIE PÓŻNOŚREDNIOWIECZNYM
W ŚWIETLE ZAPISÓW NA RZECZ KOŚCIOŁA I BIEDNYCH
W TESTAMENTACH ELBLĄSKICH
(XV–POCZĄTEK XVI WIEKU)

Słowa kluczowe: *Elbląg, testamenty; mieszczaństwo; formy pobożności; historia kościoła w średniowieczu*

Zainteresowanie testamentami mieszczańskimi jako źródłem do badań nad religijnością notuje się szczególnie w ostatnich kilkudziesięciu latach¹. Dobrze znana jest też ich wartość informacyjna jako źródła do badania różnych aspektów życia miejskiego². Potwierdzają to prowadzone od dłuższego czasu badania dotyczące form pobożności mieszczańskiej, w tym również w miastach hanzeatyckich³. Rozwój badań zależny jest głównie od stopnia zachowania tego typu źródeł. Choć stan zbiorów średniowiecznych testamentów jest niezadowalający, to jednak widoczna jest pewna intensyfikacja badań⁴. Podstawą przeprowadzonych w prezento-

¹ Z licznych prac warto przywołać opracowania: J. Chiffolleau, *La compatibilité de l'au-delà: Les homes et la religion dans la region d'Avignon à la fin du moyen âge (vers 1320– vers 1480)*, Rome 1980; C. Burgess, „By Quick and by Dead”: *wills and pious provision in late medieval Bristol*, *The English Historical Review*, no. 405: (October) 1987, s. 837–856; H. Skvarics, *Volksfrömmigkeit und Alltagskultur. Zum Stiftungsgeschehen Wiener Neustädter Bürger im Spätmittelalter und in der frühen Neuzeit (14. Jh.–16. Jh.)*, Frankfurt am Main 2000; B. Noodt, *Religion und Familie in der Hansestadt Lübeck anhand der Bürgertestamente des 14. Jahrhunderts* (Veröffentlichungen zur Geschichte der Hansestadt Lübeck, Reihe B, Bd. 33), Lübeck 2000; L. Lavanchy, *Écrire sa mort, décrire sa vie. Testaments de laïcs lausannois (1400–1450)*, Lausanne 2003.

² Na temat przydatności badawczej tego typu źródła zob. W. Olszewski, *Testament jako źródło do badań życia miasta w średniowieczu*, *Archaeologia Historica Polona* (dalej cyt. AHP), t. 7, Toruń 1998, s. 79–92.

³ W odniesieniu do Stralsundu (Strzałowa) zob. J. Schildhauer, „*Ad pias causas*” *Vermächtnisse an die Kirche und an die Armen – auf der Grundlage der Stralsunder Bürgertestamente (Anfang des 14. Jahrhunderts bis zur Reformation)*, [in:] *Czas, przetrzeń, praca w dawnych miastach. Studia ofiarowane Henrykowi Samsonowiczowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Wyrobisz, M. Tymowski, Warszawa 1991, s. 291–301.

⁴ B. Możejko, *Gdański mieszczanin w obliczu śmierci. Zapisy testamentowe z II połowy XV w. (na podstawie księgi ławniczej)*, [in:] *Mieszczanie, wasale, zakonnicy* (Studia z dziejów średniowiecza, t. 10), Gdańsk 2004, s. 127–162; eadem, *Rozrachunek z życiem doczesnym gdańskie testamenty mieszczańskie z XV i początku XVI wieku*, Gdańsk 2010; E. Piwowarczyk, P. Tysza, *Przyczynek do*

wany artykule analiz jest zbiór testamentów elbląskich⁵. Testamenty przechowywane aktualnie w Archiwum Państwowym w Gdańsku, w dziale dawnego archiwum miasta Elbląga, pochodzą w większości z drugiej połowy XV w. Na ogólną liczbę 150 testamentów, których treść jest znana, 33 pochodzą z lat 1409–1454, 25 z lat 1455–1466 i 87 z lat 1467–1515. W całym zbiorze jedynie pięć dokumentów pochodzi z Nowego Miasta Elbląga, pozostałe natomiast ze Starego Miasta Elbląga. Jest to najliczniejszy zachowany zbiór testamentów średniowiecznych spośród wszystkich miast Prus Królewskich i Prus Krzyżackich⁶. Dalsze informacje o sporządzanych przez mieszczan testamentach zachowały się we wpisach do ksiąg miejskich⁷.

1. PRAWO DZIEDZICZENIA, SPORZĄDZANIE TESTAMENTÓW

Rozpowszechnienie testamentu, jako sposobu dysponowania swym majątkiem przez mieszczanstwo, nastąpiło w XIII w. Zobowiązanie do jego sporządzania, rozumiane jako wypełnienie obowiązku moralnego, a nie tylko formy aktu z zakresu prawa prywatnego, mającego na celu regulację przekazywania dóbr, pojawiło się w Europie Zachodniej już w wieku XII. W ten sposób z inspiracji Kościoła testament stał się poniekąd również aktem religijnym⁸. Na takie rozumienie jego funk-

pobożności mieszczan krakowskich na podstawie XV-wiecznych legatów w Liber testamentorum (rkps 772), Nasza Przeszość, t. 105: 2006, s. 7–42. Przekazy z testamentów elbląskich wykorzystał ostatnio szeroko, publikując szczegółowe zestawienia legatów dla poszczególnych instytucji kościelnych, Piotr Oliński, zob. idem, *Fundacje mieszczkańskie w miastach pruskich w okresie średniowiecza i na progu czasów nowożytnych (Chełmno, Toruń, Elbląg, Gdańsk, Królewiec, Braniewo)*, Toruń 2008, s. 389–398, 460–466.

⁵ Na temat ich zawartości zob. R. Kubicki, *Testamenty elbląskie z XIV – początków XVI w. – charakterystyka wraz z listą testatorów w układzie chronologicznym*, Rocznik Elbląski (dalej cyt. RE), t. 20: 2006, s. 199–208.

⁶ Większe zbiory zachowanych testamentów z miast tego obszaru kulturowego posiadają: Stralsund (Strzałów) do 1520 r. 962 testamenty, w Lubece było ich przed wojną około 6400, Kolonia 1500 późnośredniowiecznych testamentów, Brunszwik 800 testamentów, a w księgach testamentowych Wiednia zarejestrowano ogółem 2300 testamentów, choć jedynie 51 zachowało się w oryginale; zob. R. Lusiardi, *Stiftung und städtische Gesellschaft. Religiöse und soziale Aspekte des Stiftungsverhaltens im spätmittelalterlichen Stralsund*, Berlin 2000, s. 31, przyp. 2.

⁷ *Das Elbinger Stadtbuch*, Bd. 1: 1330–1360 (1393), hrsg. v. H. W. Hoppe (Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands (dalej cyt. ZGAE), Beiheft 3), Münster 1976, nr 1683; Bd. 2: 1361–1418 (ZGAE, Beiheft 5), Münster 1986, nr 533, 570, 718, 719, 934, 1036, 1166, 1686, 1722, 2318; *Nowa księga rachunkowa Starego Miasta Elbląga 1404–1414*, cz. 1–2, wyd. M. Pelech, Warszawa–Poznań–Toruń 1987–1989, według indeksu hasło „testament”. Wzmianki o testamentach znajdują się także w księdze czynszowej miasta „Liber civitatis III”; Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej cyt. APG), Akta miasta Elbląga (dalej cyt. AmE), sygn. 369,1/115, k. 17r oraz w księdze kamlarii; APG, AmE, sygn. 369,1/1377, k. 58r; B. Schmid, *Urkundliches zur älteren Elbinger Kunstgeschichte*, Elbinger Jahrbuch, H. 2: 1921/1922, s. 144–145.

⁸ Nierzadko to zaangażowanie na rzecz sporządzania testamentów przybierało niewłaściwe formy. Pospólstwo w czasie rewolty w Toruniu w 1525 r. domagało się zakazu uczestnictwa przedstawicieli Kościoła, przede wszystkim zakonników, przy sporządzaniu testamentów, co miało na celu uniemożliwienie wywierania presji na testatorów; zob. J. Buława, *Walki społeczno-ustrojowe w Toruniu w I połowie XVI wieku*, Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu, R. 75, z. 3, Toruń 1971, s. 44–47.

cji wskazuje jednoznacznie zasadniczo jednolita budowa wszystkich dokumentów ostatniej woli. Składały się one z dwóch części. Pierwsza obejmowała zazwyczaj zapisy na cele pobożne (*ad pias causas*), druga zaś dyspozycje dotyczące majątku, określenia spadkobierców i wyrównania zobowiązań. Od tych ogólnych reguł odstępowano wyjątkowo rzadko. Wówczas sporządzano dwa odrębne dokumenty, jeden dotyczący zapisów rodzinnych, a drugi obejmujący tylko zapisy na cele pobożne⁹. Postąpił tak Mattis Folmer, który w 1470 r. spisał swoją ostatnią wolę, a następnie w roku 1484 uzupełnił ją drugim dokumentem, obejmującym jedynie dyspozycje na cele pobożne z intencją modlitw za swą duszę¹⁰.

Obowiązująca w Elblągu wersja prawa lubeckiego w zakresie prawa spadkowego uznawała ograniczoną formę testamentowego dziedziczenia, w przypadku kobiet zaś specjalne regulacje określały też rolę i zadania kuratora masy spadkowej¹¹. Zasadniczo dokument ostatniej woli spisywano w kilku egzemplarzach¹². Jeden trafiał do archiwum rady miasta, a kolejne do testatora i wykonawców jego ostatniej woli. Jak wskazuje praktyka, powoływano również co najmniej dwóch kuratorów (*Vormünder*)¹³ oraz dwóch świadków samego faktu spisania dokumentu, ci ostatni wywodzili się spośród członków rady miasta.

2. REPREZENTATYWNOŚĆ TESTAMENTÓW I POCHODZENIE SPOŁECZNE TESTATORÓW

Istotnym problemem jest pytanie o reprezentatywność zachowanych przekazów. Pamiętać należy, że w praktyce występowało także dziedziczenie beztestamentowe, gdy ostatnią wolę wyrażano ustnie. Oczywiście jest, że testatorzy musieli należeć do grupy mieszkańców posiadających jakikolwiek majątek. Na podstawie szacunkowych danych przyjmuje się, że w obrębie murów Starego Miasta Elbląga zamieszkiwało w początkach XV w. około 5000 mieszkańców¹⁴, a w drugiej połowie wieku ludność całej aglomeracji miejskiej wynosiła około 10 000 mieszkańców¹⁵. W zestawieniu z tymi danymi 150 zachowanych testamentów nie jest liczbą zbyt dużą. W tej sytuacji niezwykle ważne jest więc możliwie precyzyjne określenie składu społecznego grupy testatorów. Jako podstawę opisu struktury społeczności miejskiej przyjęto taryfę podatkową, którą dyskutowano na zjazdach stanowych w 1431 i 1433 r. Zgodnie z nią mieszkańców miasta podzielić można

⁹ Na temat tego typu praktyk w przypadku miasta Stralsund zob. J. Schildhauer, op.cit., s. 291–301.

¹⁰ APG, AmE, dokumenty, sygn. 368/III,60 i 368/I,133.

¹¹ E. Rozenkranz, *Prawo lubeckie w Elblągu od XIII do XVI wieku*, Rocznik Gdański, t. 51: 1991, z. 1, s. 28.

¹² Praktyka ta była stosowana również w Stralsundzie, zob. J. Schildhauer, op.cit., s. 292.

¹³ W kilku testamentach ich liczba sięgała nawet pięciu; zob. m.in. testamenty Mikołaja Beggira (1383 r.) i Jakuba Kolle (1484 r.).

¹⁴ R. Czaja, T. Nawroński, *Pierwotny Elbląg*, [in:] *Historia Elbląga*, t. I: (do 1466 r.), red. S. Gierszewski, A. Groth, Gdańsk 1993, s. 105.

¹⁵ J. Tandecki, *Rozwój przestrzenny miasta i jego stosunki ludnościowe*, [in:] *Historia Elbląga*, t. II, cz. 1: (1466–1626), red. A. Groth, Gdańsk 1996, s. 26.

na trzy zasadnicze grupy: 1) „najzamożniejszych obywateli” (patrycjusz, bogatych kupców sprawujących władzę w mieście) oraz pozostałych przedstawicieli warstwy kupieckiej i browarników; 2) pospólstwo, w tym rzemieślników; 3) pracowników najemnych, uczniów cechowych, ludność przedmiejską¹⁶. Przykładając ten podział do posiadanych informacji o testatorach, biorąc jednocześnie pod uwagę udział procentowy poszczególnych grup w strukturze ludności miejskiej, można stwierdzić, że wśród autorów testamentów najpełniej reprezentowana jest grupa kupców, członków elity władzy (rajców, burmistrzów i ich rodzin) oraz właścicieli statków i szyprow¹⁷. Osoby te rozporządzały w zapisach testamentowych licznymi nieruchomościami i sumami w gotówce od kilkuset do ponad tysiąca grzywien¹⁸. Choć w społeczności miejskiej byli oni procentowo grupą najmniejszą, to jednak zachowało się najwięcej ich testamentów. Słabiej reprezentowana jest natomiast, znacznie liczniejsza w mieście, grupa rzemieślników (zachowały się testamenty między innymi: kotwicznika, krawca, ludwisarza, murarza, piekarza, rybaków, szewców, tkacza i tragarza), posiadających majątki przekraczające sumę stu grzywien, a czasem również nieruchomości, przede wszystkim budy i ogrody. Do grupy tej należy zaliczyć też „pospolitych obywateli”, to jest handlarzy i przekupni z podobnej wielkości majątkami. Spośród przedstawicieli grupy trzeciej można wskazać ludność przedmiejską z majątkiem w gotówce do kilkudziesięciu grzywien. Najliczniejsza grupa osób nie została, niestety, bliżej rozpoznana. Sądząc po wielkości majątku, część z nich zaliczyć należy do grupy: kupców, handlarzy i rzemieślników. W większości byli to jednak najpewniej mieszkańcy miasta nieposiadający nieruchomości, a więc bez pełnego prawa miejskiego, i ludność przedmiejska z majątkiem wynoszącym od kilku do kilkudziesięciu grzywien¹⁹. Testatorzy w zdecydowanej większości byli mieszkańcami Starego Miasta Elbląga²⁰. Zachowało się jedynie kil-

¹⁶ R. Czaja, *Struktura społeczna*, [in:] *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, red. M. Biskup, R. Czaja, Warszawa 2008, s. 445.

¹⁷ Szacunkowo do poszczególnych grup zaliczyć można: 1) elitę władzy (burmistrzowie, rajcy i ich rodziny – 18 osób), kupców (24 osoby); 2) rzemieślników (34 osoby), handlarzy i przekupniów (13 osób); 3) ogrodników, ludność przedmiejską (10 osób), księży (2 osoby). Nie udało się natomiast bliżej określić przynależności społecznej 43 osób; w grupie tej byli najpewniej zarówno kupcy, rzemieślnicy, jak i ludność przedmiejska.

¹⁸ Jako wskazówkę dla oceny pozycji ekonomicznej mieszkańców przyjęto globalną sumę zapisów w gotówce. Z szacunków wynika, że największą grupę stanowili mieszcianie zapisujący w gotówce do 50 grzywien (68 osób), od 50–100 grzywien (15 osób), od 100–200 grzywien (23 osoby), 200–500 (26 osób), a jedynie 15 osób (około 10%) zapisało sumy przekraczające 500 grzywien. Wyniki te należy skonfrontować z szacunkami zamożności opartymi na podstawie liczby posiadanych nieruchomości. Według obliczeń Romana Czai w Elblągu do grupy zamożnych w roku 1479 należało 8% mieszkańców, do średniozamożnych 28%, a do grupy ubogich 64%; zob. R. Czaja, *Socjotopografia miasta Elbląga w średniowieczu*, Toruń 1992, s. 42. 1 grzywna = 4 wiardunki = 24 szkójce, jedna dobra grzywna zaś = 2 małe grzywny. Dane podane we wszystkich zestawieniach wyrażono w małych grzywnach.

¹⁹ Zgodnie z prawem lubeckim niezbędnym warunkiem do uzyskania pełnego prawa świadczenia przed sądem było posiadanie nieruchomości w mieście (R. Czaja, *Socjotopografia*, s. 41).

²⁰ Hensel Noremberg (1447 r.) złożył oświadczenie w testamencie, że rozliczył już swój majątek przed radą miasta Paderborn. Mikołaj Broder (1499 r.) pochodził ze Spandau koło Berlina. Z 1505 r.

ka testamentów mieszczan z Nowego Miasta²¹. Wśród wszystkich dokumentów tylko pięć to testamenty kobiet (trochę ponad 3% wszystkich dokumentów). Z tego zestawienia wyraźnie widać, że zachowane przekazy dotyczą zazwyczaj osób mających, a najwięcej danych dotyczy najwyższej warstwy mieszczańskiej. Analiza treści testamentów posłużyć więc może do odtworzenia sposobu realizacji jej potrzeb religijnych i preferowanych form pobożności.

3. TOPOGRAFIA SAKRALNA ŚREDNIOWIECZNEGO ELBLĄGA

W skład kompleksu osadniczego Elbląga wchodziły obok Starego Miasta Elbląga (lokacja 1239 r.) przedmieścia, a także ukształtowane w latach trzydziestych XIV w. Nowe Miasto (przywilej lokacyjny z 1347 r.). Główną świątynią Starego Miasta był kościół parafialny pod wezwaniem św. Mikołaja. W obrębie murów miejskich funkcjonował również klasztor dominikanów z kościołem NMP (fundacja 1239 r.). Drugą fundacją klasztorną był powstały w połowie XV w. klasztor brygidek. W obrębie murów Starego Miasta istniał jeszcze kościół szpitalny św. Ducha. Poza murami znajdował się natomiast początkowo cmentarny kościół św. Jakuba (później filialny wobec fary), który pełnił też funkcje parafialne dla mieszkańców przedmieścia, oraz szpital św. Elżbiety. W granicach kompleksu osadniczego znajdowało się też leprozorium (prztyłek dla trędowatych) z kaplicą św. Jerzego, które jednak spłonęło, a po odbudowie (1402–1405 r.) jako nowy szpital otrzymało wezwanie Bożego Ciała. Filią jego miała być, istniejąca jeszcze przed reformacją, kaplica Jerozolimska. Kościołem parafialnym Nowego Miasta była natomiast świątynia pod wezwaniem Trzech Króli. Na przedmieściu Nowego Miasta znajdował się jeszcze cmentarz i kaplica pod wezwaniem św. Jana, w pobliżu strumienia Kumieli zlokalizowano zaś nowy szpital św. Jerzego. W początkach XVI w. rozpoczęto budowę jeszcze jednego kościoła, pod wezwaniem św. Anny. Odrębnym elementem kompleksu osadniczego był natomiast zamek krzyżacki ze znajdującą się tam kaplicą pod wezwaniem św. Andrzeja, w której przechowywano relikwie Krzyża Świętego, oraz związane z nim kaplice Bożego Ciała i św. Krzyża²². Jak wiadomo, zamek został rozebrany przez mieszczan na początku wojny trzynastoletniej, a na jego przedzamczu ulokowano wspomniany już klasztor brygidek²³.

pochodził natomiast testament Walentyna Scheffera z Tczewa. Zachowały się też testamenty księży, Jodocusa Kottlera (1438 r.) i Jakuba Strucha (1464 r.)

²¹ Były to testamenty: Mikołaja Beggira (1383 r.), Klause Beckera (1409 r.), Piotra Menczila (1410 r.), Hansa Gerlacha (1453 r.) i Markisa Swdekyma (1481 r.).

²² B. Jähnig, *Das Entstehen der mittelalterlichen Sakraltopographie von Elbing*, Beiträge zur Geschichte Westpreußens, Nr. 10: 1987, s. 21–47; R. Czaja, T. Nawroński, *Pierwotny Elbląg*, s. 74–82, 95–99, 102; M. Józefczyk, *Średniowiecze Elbląga. Z problematyki społeczno-religijnej*, Elbląg 1996, s. 36–41, 113–123, 206–227; W. Długokęcki, *Przyczynki do dziejów szpitali elbląskich w średniowieczu*, [in:] *Z przeszłości Elbląga*, red. A. Groth, Koszalin 1999, s. 67–88.

²³ Rozmieszczenie poszczególnych obiektów sakralnych zob. mapa nr 1.

4. ZAPISY DLA KOŚCIOŁÓW, KLASZTORÓW, FUNDACJE MSZALNE, OŁTARZE, POCHÓWKI

W tak ukształtowanej przestrzeni sakralnej całego kompleksu osadniczego, istotnym zagadnieniem jest próba prześledzenia sposobu realizacji potrzeb religijnych mieszkańców, których swoistą manifestacją były czynione na rzecz poszczególnych obiektów kultowych zapisy testamentowe. Zakładać można, że ujawniane w kierowaniu legatów preferencje pośrednio wskazywać mogą na istniejący system swoistej hierarchii sakralnej, uznawanej przez zamieszkującą ten kompleks zbiorowość. W tym kontekście ważne jest też wskazanie ewentualnych modeli manifestacji potrzeb religijnych, obowiązujących w poszczególnych warstwach korporacyjnej społeczności miejskiej. Wysoce prawdopodobne wydaje się, że opisywana zbiorowość, podzielona na dość wyraźne mniejsze wspólnoty, wypracowała własne sposoby ich realizacji, odmienne dla warstwy „najzamożniejszych obywateli” czy też rzemieślników. Oczywiście, obok tych ogólnych prawidłowości istotnym czynnikiem w podejmowaniu decyzji o konkretnych zapisach mogły być również indywidualne wybory, motywowane wrażliwością religijną, związkami rodzinnymi i pochodzeniem terytorialnym. Formę taką miały zapewne również legaty dla zaprzyjaźnionych duchownych²⁴.

Z prezentowanego zestawienia rozkładu zapisów dla instytucji kościelnych w poszczególnych grupach mieszczan, podzielonych według zamożności, wynika kilka ciekawych wniosków. Po pierwsze widać dość wyraźnie, że zapisów dla instytucji położonych poza miastem (kościół, klasztorów) najczęściej dokonywali mieszkańcy należący do warstwy najzamożniejszej. Oczywiście, wiązało się to z faktem, że sporządzali oni największą liczbę zapisów, zarówno jeśli idzie o różnorodność instytucji, jak i sumy legatów. Wynikało to jednak także z faktu, że ich aktywność zawodowa wykraczała poza miasto i jego najbliższe otoczenie. Z kolei związek z kościołem Nowego Miasta i zlokalizowanymi poza Starym Miastem szpitalami najsilniejszy był, co oczywiste, w grupie rzemieślniczej i wśród ludności przedmiejskiej. Co ciekawe, w warstwie dysponującej w testamentach najmniejszymi sumami w gotówce zdecydowanie mniejszą popularnością cieszył się klasztor i kościół dominikanów. Uzyskał on mniej zapisów nie tylko od kościoła Nowego Miasta i świątyn przedmiejskich, ale przede wszystkim fary Starego Miasta.

²⁴ W 1474 r. Kacper Hubener zapisał jedną grzywnę księdzu Henrykowi, swemu spowiednikowi, a księdzu Pawłowi swą nową, czarną szatę podbitą futrem; APG, AmE, sygn. 492/251, s. 817–818. W tym samym roku Jakub Lubbeke umieścił w testamencie zapis dla księdza Mikołaja, polskiego kaznodziei i swego spowiednika; APG, AmE, sygn. 368/III,35. W 1480 r. Mattis Dobryn zapisał niewidomemu księdzu Pawłowi dwie grzywny; APG, AmE, sygn. 368/II,80. W 1496 r. Paweł Bolhagen zapisał jedną grzywnę kaznodziei Pankracemu, który był też jego spowiednikiem; APG, AmE, sygn. 368/II,115. W 1500 r. Dytrych Koptcze zapisał księdzu w Nowym Mieście, Piotrowi Klügenerowi, pięć grzywn; APG, AmE, sygn. 368/II,117. W 1500 r. Koncze Kromer zapisał 22 guldeny reńskie swemu bratu kanonikowi w Altenburgu w Miśni; APG, AmE, sygn. 368/II,116. W 1501 r. Gertruda zapisała kaznodziei i swemu spowiednikowi Janowi jedną grzywnę; APG, AmE, sygn. 368/I,104, a w 1508 r. Mikołaj Gerlach pół grzywny dla swego spowiednika; APG, AmE, sygn. 368/II,91.

Tabela 1. Pochodzenie społeczne i cel zapisów w testamentach z lat 1409–1515

Przypuszczalna przynależność społeczna	Globalna suma zapisanej gotówki w testamencie (w grzywnach)	Testamenty z danego przedziału (procent z całości)	Cel zapisów (zapisy i procent dla danej grupy społecznej)					
			Kościół parafialny Starego Miasta z kaplicami	Klasztor dominikanów	Szpital	Kościół Nowego Miasta i przedmiejskie	Klasztory poza miastem	Kościół poza miastem
Elita władzy, kupcy	powyżej 500	15 (10)	12 (30)	10 (25)	6 (15)	3 (7,5)	7 (17,5)	2 (5)
Elita władzy, kupcy, rzemieślnicy	200–500	26 (18)	19 (33)	12 (21)	13 (23)	2 (3,5)	10 (17,5)	1 (2)
Handlarze, rzemieślnicy	100–200	23 (16)	19 (36)	12 (23)	11 (21)	4 (8)	5 (10)	1 (2)
Rzemieślnicy	50–100	15 (10)	9 (30)	8 (27)	6 (20)	5 (16)	2 (7)	—
Rzemieślnicy, ludność przedmiejska i inni (bliżej nieokreśleni)	0–50	68 (46)	30 (38)	14 (18)	13 (16)	18 (23)	4 (5)	—

4.1. Motywacja zapisów, przedmioty dewocyjne

Manifestacja pobożności, znajdująca odbicie w czynionych zapisach, miała różne motywacje. Jedną z ważniejszych były zapisy czynione z prośbą o pochówek, które czasem nie ograniczały się jedynie do wskazania odpowiednich sum na pokrycie jego kosztów, ale zawierały także ściśle wskazania dotyczące jego miejsca i formy odprawianych mszy i modlitw²⁵. Ogólne wskazówki na temat pokrycia kosztów pogrzebu znalazły się w dziesięciu testamentach (niecałe 7% wszystkich dokumentów)²⁶. Czynnikiem odgrywającym ważną rolę przy wyborze miejsca pochówku był zapewne przymus parafialny, związany nie tylko z odbywaniem dorocznej spowiedzi, ale także dochodami należnymi plebanowi za pochówek na cmentarzu parafialnym. Co ciekawe, nierzadko na cele pobożne zapisywanie były

²⁵ W testamencie Mikołaja Brodera ze Spandau spisany w 1499 r. określono, że miał on zostać pochowany w kościele św. Jakuba; APG, AmE, sygn. 368/II,87. Wspomniany kościół miał być również miejscem pochówku Jakuba Karschnyka (1507 r.), zob. APG, AmE, sygn. 368/II,120.

²⁶ Klaus Melsag (1425 r.), Urszula Emyke (1440 r.), Piotr Schorm (1450 r.), Wawrzyniec Pilgerym (1461 r.), Jakub Struch (1464 r.), Jakub Herbirst (1464 r.), Andrzej Schadecke (1464 r.), Ambroży Eggebracht (1466 r.), Maciej Folmer (1470 r.), Walenty Schaeffer (1505 r.).

sumy, które miały być odzyskane od dłużników²⁷. Wskazówką mówiącą o formach pobożności indywidualnej są natomiast zapisy przedmiotów dewocyjnych, przede wszystkim sznurów modlitewnych (*Paternoster*) do odmawiania modlitwy „Ojczy nasz”²⁸ oraz srebrnych medalików w kształcie baranka, tzw. agnusków (*Agnus Dei*)²⁹. Tylko raz wspomniano natomiast zapis pasjonau w języku niemieckim³⁰.

4.2. Zapisy dla poszczególnych ołtarzy, bractw, ozdoby do obrazów, świece itp.

Szczegółowa analiza liczby zapisów i ich globalnych sum, dla poszczególnych instytucji w Elblągu, wskazuje na zajmowanie pierwszej pozycji przez kościół farny. Główna świątynia Elbląga, pod wezwaniem św. Mikołaja, była obiektem, na rzecz którego czyniono legaty najczęściej, tu też trafiła większość pieniędzy ze znanych legatów³¹. Największy legat uczynił Mikołaj Mysseke, który aż tysiąc grzywien przeznaczył na odmawianie godzinek ku czci Najświętszej Marii Panny³². Drugie miejsce zajął znajdujący się w Starym Mieście kościół i klasztor dominikanów³³. Kolejne instytucje, które wymieniano w zapisach najczęściej, to: kościół filialny fary pod wezwaniem św. Jakuba³⁴ i klasztor brygidek³⁵. Jednak, jeśli idzie o zapisane sumy, to zdecydowanie więcej trafiło do zakonnic. Związane było to z prowadzoną w okresie, z którego pochodzą testamenty, budową kompleksu klasztorowego³⁶. Ponadto dwa zapisy w początku XVI w. dotyczyły wsparcia budowy kościoła św. Anny³⁷. Odłąbną pozycję w zapisach stanowiły legaty na rzecz bractwa kapłańskiego i kościo-

²⁷ Wygzekwowane od dłużników zobowiązania postanowili przeznaczyć na cele pobożne w swych testamentach: Mikołaj Herder (1452 r.), Mattis Polen (1475 r.), Merten Clocterchen (1483 r.), Filip Lange (1484 r.), Piotr Reese (1495 r.), Mateusz Hogendorf (1500 r.), Jakub Neuhoff (1511 r.). Podobne motywy widoczne są również w testamentach mieszczan sieradzkich, zob. U. Sowina, *Najstarsze sieradzkie testamenty mieszczańskie z początku XVI w. Analiza źródłoznawcza*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, R. 39: 1991, nr 1, s. 19.

²⁸ Zapisy *Paternoster* znajdują się w testamentach: Hermana Rowbera (1453 r.), Bartłomieja Messigslegera (1453 r.), Piotra Wilke (1463 r.), Piotra Koufmana (1468 r.), Mattisa Folmera (1470 r.), Piotra Rewmelanda (1472 r.), Piotra Hoppe (1481 r.), Piotra Scholcze (1486 r.), Mikołaja Czemslera (1495 r.), Pawła Bolhagena (1496 r.), Baltazara Hoegera (1511 r.) i Hansa Lantgraffe (1513 r.).

²⁹ Zapisy takie uczynili w swych testamentach Andrzej Schadecke (1464 r.) i Paweł Bolhagen (1496 r.).

³⁰ W 1500 r. w testamencie Pawła Lange; APG, AmE, sygn. 368/II,90.

³¹ Szczegółowe zestawienie poszczególnych legatów opracował Piotr Oliński w: idem, *Fundacje mieszczańskie*, tab. 9, s. 389–396.

³² APG, AmE, sygn. 368/III,63.

³³ Dokładne zestawienie legatów zob. R. Kubicki, *Dominikanie w Elblągu – materialne podstawy egzystencji konwentu i jego związki z miastem*, RE, t. 19: 2004, s. 27–30.

³⁴ Zestawienie legatów zob. w: P. Oliński, *Fundacje mieszczańskie*, tab. 10, s. 397–398.

³⁵ Na jego temat zob. *ibid.*, s. 530–533.

³⁶ Zapisy na rzecz klasztoru zawarte w testamentach mieszczan elbląskich omówiła Stefania Kamińska, zob. eadem, *Klasztory brygidek w Gdańsku, Elblągu i Lublinie. Założenie i uposażenie*, Gdańsk 1970, s. 133–135.

³⁷ W 1511 r. Balczer Hoeger zapisał 9 grzywien na budowę kościoła św. Anny położonego obok pruskiego cmentarza; APG, AmE, sygn. 368/II,122, a w 1515 r. Urban Wrede przeznaczył na tę budowę dalsze 10 grzywien; APG, AmE, sygn. 492/251, s. 395.

łów ogólnie. Ze świątyni położonych w Nowym Mieście większe wsparcie otrzymał kościół św. Jerzego, choć częściej legaty kierowano do świątyni farnej Trzech Króli. Pamiętać należy jednak o niereprezentatywności zachowanych danych dla Nowego Miasta Elbląga.

Tabela 2. Zapisy dla instytucji kościelnych w Elblągu

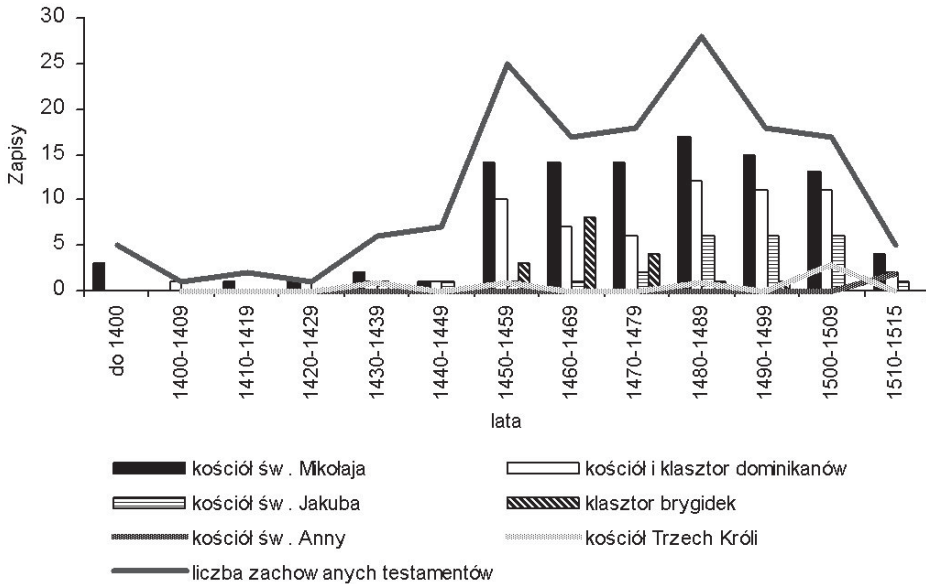
Kościół	Wzmianki w testamentach	Legaty na poszczególne cele	Przybliżona kwota zapisów (ogółem w grzywnach)	Uwagi (inne zapisy)
Parafialny św. Mikołaja	99	7 na budowę	1830	w tym 1000 grzywien na godzinki NMP
NMP i klasztor dominikanów	56	64, w tym 18 na budowę	503	wosk, naturalia
Filialny fary św. Jakuba	25	2 na budowę	60 i 3 wiardunki	płaszcz, wosk
Klasztor brygidek	18	7 na budowę	213	w tym jeden zapis 100 grzywien, inne to 6 guldenów węgierskich, 10 szefli ziarna
Bractwo kapłańskie	6	—	146	—
Św. Anny	2	2 na budowę	19	—
Kościół ogólnie	1	—	100	—
Trzech Króli	9	—	32	2000 cegieł i szary płaszcz

Patrząc na to zagadnienie z punktu widzenia częstotliwości zapisów dla poszczególnych instytucji, co ilustruje załączony wykres, można zaobserwować dość dużą stabilność. Jedynym wyraźnym zjawiskiem była natomiast częstotliwość zapisów na rzecz klasztoru brygidek. Zapisy te były częste w okresie wojny trzydziestoletniej, a prawie zupełnie ustały w początkach lat osiemdziesiątych XV w.³⁸ Co ciekawe, w tym samym czasie widać mniejszą liczbę legatów na rzecz kościoła i klasztoru dominikanów. Natomiast w momencie gdy fundacja klasztoru brygidek zaczęła chylić się ku upadkowi, mieszczanie jako cel swych legatów ponownie częściej wskazywali dominikanów. Powodem większej liczby zapisów na rzecz braci kaznodziejów mogła być też chęć wsparcia prowadzonych przez nich wówczas inwestycji budowlanych³⁹.

³⁸ P. Oliński, *Fundacje mieszczańskie*, s. 532.

³⁹ Z 36 legatów uczynionych przez mieszczan w latach 1480–1515 aż 19 przeznaczonych było na remont i naprawę kościoła, to stanowi 53 % wszystkich zapisów.

Wykres nr 1
Zapisy na rzecz instytucji religijnych w Elblągu



4.3. Zapisy dla biednych

Jedną z najczęściej występujących pozycji w dyspozycjach testamentowych były zapisy sum z ogólnym przeznaczeniem na biednych⁴⁰. Trafiły one najczęściej jako część wsparcia dla istniejących w miastach szpitali⁴¹. Pełniły one nie tylko funkcję opieki nad chorymi, ale też przytułków, przyjmując na dożywocie starsze osoby zwane prebendariuszami⁴². Zapisy były gotówkowe, jak i w postaci naturaliów. Zdarzały się także węgiel, drewno i ubrania. Obok tego odnajdujemy również legaty z dokładnym określeniem ich odbiorców, szpitali miejskich. Najwięcej otrzymały ich szpitale: św. Elżbiety⁴³ i Bożego Ciała (dawne leprozorium św. Jerzego)⁴⁴. Znacząco mniej natomiast nowomiejski szpital pod wezwaniem św. Jerzego⁴⁵ i szpital św. Ducha⁴⁶. W przypadku wszystkich tych instytucji widoczny jest wyraźny wzrost

⁴⁰ W szerszej perspektywie wyraźnie widać, że pod koniec XV i na początku XVI w. wzrasta liczba zapisów na cele pobożne, głównie w postaci licznych nabożeństw w intencji testatora, zob. H. Samsonowicz, *Chrześcijaństwo na peryferiach Europy. Formy życia religijnego w miastach nadbałtyckich na schyłku średniowiecza*, [in:] *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 4, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1994, s. 211.

⁴¹ Szpitale elbląskie i ich uposażenie omówił ostatnio P. Oliński, *Fundacje mieszczańskie*, s. 454–466.

⁴² W. Długokęcki, op.cit., s. 73.

⁴³ Zestawienie legatów zob. w: P. Oliński, *Fundacje mieszczańskie*, tab. 18, s. 462–465.

⁴⁴ Zestawienie legatów: ibid., tab. 17, s. 460–461.

⁴⁵ Zestawienie legatów: ibid., tab. 19, s. 466. W związku z ustąpieniem trądu w drugiej połowie XV w. pełnił on funkcję nie tylko szpitala, ale także przytułku dla biednych, zob. W. Długokęcki, op.cit., s. 80.

⁴⁶ P. Oliński wysunął przypuszczenie, że powodem był prawdopodobnie fakt jego znacznie lep-

liczbowy zapisów testamentowych w latach dziewięćdziesiątych XV i początkach XVI w., zazwyczaj w postaci niewielkich sum pieniężnych. Motywem zapisu dla szpitali było wsparcie dla ubogich, gdyż w kościołach szpitalnych, posiadających zazwyczaj tylko jeden ołtarz, nie działały bractwa religijne. Być może wspomniane szpitale były wówczas także przytułkami dla sierot⁴⁷. Odbiorcą legatów były też działające w mieście beginarze. Wszystkie przytoczone zapisy na potrzeby chorych i biednych, przebywających w szpitalach miejskich, były nie tylko formą spełnienia ewangelicznego nakazu, ale też świadectwem poczucia pewnej wspólnoty w obrębie społeczności miasta.

Porównując globalną wartość zapisów dla poszczególnych kościołów, wynoszącą około 2400 grzywien (w tym 1000 grzywien w zapisie Mikołaja Mysseke), do 1300 grzywien na biednych i szpitale (na same szpitale około 400 grzywien), działające na terenie aglomeracji Elbląga, wyraźnie widać, że większą popularnością cieszyły się zapisy dla instytucji kościelnych. Przyczyną było to, że uczynione zapisy gwarantowały testatorom wspomnianie w modlitwie (poprzez msze wieczyste, wpis do księgi brackiej, udział w dobrach duchowych zakonu). Wszystkie wspomniane zapisy nie były jednak jedyną formą realizacji tych potrzeb mieszczaństwa.

Tabela 3. Pozostałe zapisy na instytucje miejskie (szpitale, szkoły), biednych i beginki

Dla kogo	Wzmianki w testamentach	Legaty na poszczególne cele	Kwota ogółem (w grzywnach)	Uwagi (inne zapisy)
Zapisy dla biednych	52	—	892	drewno, budy, ubrania, pościel
Szpital św. Elżbiety	39	3 na budowę	173 i 3 wiardunki	piwo, drewno, ziarno
Szpital Bożego Ciała	34	1 na budowę	148	koń, naturalia
Leprozorium św. Jerzy	12	—	48,5	piwo i wino
Szpital św. Ducha	10	1 dla kapłana w szpitalu	32,5	węgiel
Beginki	5	—	28	drewno
Szkoła	1	—	—	15 par butów

Świadczy o tym fakt, że odrębną pozycję w testamentach mieszkańców Elbląga zajmowały zapisy dla kościołów położonych poza kompleksem osadniczym. Były to zazwyczaj kościoły z pobliskich wsi. Zapisy dla kościołów położonych na Warmii (mapa nr 2) zawarte są natomiast prawie wyłącznie w dwóch testamentach. Motywacją do tych zapisów były najczęściej związki rodzinne testatorów. W 1457 r. Małgorzata, żona Michała Brugkmanna uczyniła liczne zapisy dla instytucji kościelnych w Ornecie. Między innymi po dziesięć grzywien dla kościoła parafialnego

szego uposażenia w porównaniu do pozostałych tego typu placówek w mieście, zob. P. Oliński, *Fundacje mieszczańskie*, s. 457.

⁴⁷ Za zwrócenie uwagi na ten aspekt działania szpitali i inne cenne uwagi do tekstu dziękuję w tym miejscu prof. dr. hab. Wiesławowi Długokęckiemu.

i kościoła oraz szpitala św. Ducha, a także po cztery grzywny dla chorych i beginek, wreszcie sześć grzywien dla bractwa kapłańskiego⁴⁸. Powodem tych legatów były zapewne związki rodzinne. W Ornecie mieszkała bowiem też jej córka Łucja i służąca Barbara. Z kolei liczne zapisy dla kościołów na Warmii uczynił Hensel Noremberg, zapisując piętnaście grzywien kościołowi parafialnemu w Olsztynie i dziesięć grzywien dla biednych tamże oraz po pięć grzywien kościołowi parafialnemu i zakonnikom (franciszkanom) w Barczewie i kościołowi parafialnemu w Pasymiu oraz po półtorej grzywny kościołowi i plebanowi w Gietrzwałdzie, a także trzy grzywny kościołowi w Klewkach⁴⁹. Te liczne legaty wskazywać mogą na jego szerokie powiązania handlowe nie tylko w samym Elblągu, gdzie uczynił również liczne legaty, ale także na Warmii. Co ciekawe, sam Hensel Noremberg był dopiero od niedawna związany z Elblągiem, gdyż wywodził się z Paderborn w głębi Niemiec, gdzie jego rodzina miała liczne interesy handlowe.

Obok wspomnianych wcześniej zapisów dla kościoła i klasztoru dominikanów w Elblągu w testamentach występuje stosunkowo duża liczba zapisów dla innych zgromadzeń zakonnych. Motywacja tych zapisów była różna. Jednym z ważnych czynników były zapisy dla dzieci przebywających w klasztorach. W 1492 r. Hans Lange zapisał 100 grzywien swemu synowi Benedyktowi w klasztorze dominikanów w Elblągu, a w 1505 r. Walenty Scheffer przeznaczył dla Antoniego Barenwalta 6 grzywien, jeśli zostanie księdzem lub zakonnikiem. Natomiast w 1508 r. Mikołaj Mysseke zapisał 300 grzywien swej córce w klasztorze cysterek w Królewcu i 10 grzywien Melchiorowi w klasztorze dominikanów w Elblągu. Z instytucji klasztornych poza Elblągiem najczęściej zapisy otrzymywał mniszy klasztor kartuzów w Raju Maryi. Charakterystyczne, że zapisy te sporządzały osoby należące do najwyższej warstwy w strukturze miejskiej, członkowie elity władzy i kupcy⁵⁰. Kartuzi potrafili nawiązać szczególnie bliskie więzi z mieszczaństwem, podobnie jak było to w przypadku Gdańska⁵¹. Kilka zapisów otrzymały też klasztory franciszkanów

⁴⁸ „Item der pfarkirgchen czu Warmenit gebe ich 10 ger. mr. und der kirchen czum Heiligen Geist doselbest 10 ger. mr. und den sichen doselbest 4 ger. mr. und den nonnen doselbst 4 ger. mr. Item so gebe ich der priesterbruderschaft doselbest 6 ger. mr. und sullen mich eyns beegen mit vigilien und zelemessen”; APG, AmE, sygn. 492/251, s. 47.

⁴⁹ „Item der pfarkirchen zcu Allensteyn gebe ich 15 gut. mr., item so gebe 5 gut. mr. doselbst czu Allensteyne armen lewten czu vorteyle, item der pfarkirchen zcu Wartenberg gebe ich 5 gut. mr., item in das monche closter doselbest zcu Wartenberg gebe ich 5 gut. mr. Item der pfarkirchen zcu Passenheym gebe ich 5 gut. mr. Item in die kirche zcur Ditterichswalde gebe ich 1,5 gut. mr. und dem pfarrer doselbest ouch 1,5 gut. mr. Item der kirchen zcu Klaukendorf bey Allensteyne gebe ich 3 gut. mr.”; APG, AmE, sygn. 368/III,58.

⁵⁰ Zapisy uczynili między innymi wywodzący się z rodzin rajców: Urszula Emyke (1440 r.), Ulrich Ulruchs (1450 r.), Herman Reuber (1453 r.), Małgorzata żona Mikołaja Brugkmanna (1457 r.), Michał Brugkmann syn (1459 r.), Herman Emeke (1494 r.) oraz burmistrz Piotr Schomr (1450 r.). Pozostali dwaj ofiarodawcy: Kacper Huberner (1474 r.) i Hans Szander (1478 r.), wywodzili się najpewniej spośród kupców.

⁵¹ Ważne uwagi, szczególnie na temat aktywności kredytowej klasztoru, zob. w: P. Oliński, *Kontakty kartuzów z Raju Maryi z mieszczaństwem gdańskim w średniowieczu*, [in:] *Klasztor w mieście średniowiecznym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław–Opole 2000, s. 131.

Tabela 4. Zapisy dla instytucji kościelnych poza Elblągiem

Kościół	Wzmianki w testamentach	Kwota ogółem (w grzywnach)	Uwagi
Parafialny w Ornecie	2	20	—
Parafialny w Olsztynie	2	18	—
Młynary	1	10	—
Pieniężno	1	7	—
Parafialny w Pasymiu i Barczewie, kościoły w Milejewie i Kalwie	każdy po 1	każdy po 5	—
Schoyte (Scheute)*	1	4	—
Klewki	1	3	—
Marianka	1	3	—
Nowa Cerkiew	1	2	—
Kościół w Nowicy koło Młynar	1	1	—
Wilczęta	1	1 gulden reński	—
Tczew	1	1	—
Gietrzwałd	1	1/2	—
Próchnik	1	brak danych	zapis 1 krowy
Reszel	1	brak danych	—

* Zaginiona wieś na Mierzei Wiślanej opuszczona w XVI w. ze względu na przesuwanie się wydm. Ludność osiedliła się zapewne w położonej bardziej na północ wsi Nowa Wieś. Kościół wzmiankowany w testamencie Mikołaja Herdera z 9 III 1452 r. Na temat wsi dalsze wiadomości, bez znajomości tego przekazu, podał Jan Wiśniewski (*Kościół i kaplice na terenie byłej diecezji pomeziańskiej 1243–1821*, cz. 1, Elbląg 1999, s. 380).

w Gdańsku⁵² i znajdujący się tam dom brygidek⁵³. Na rzecz klasztorów innych zgromadzeń poczyniono jednostkowe legaty.

Odrębną formą manifestacji osobistej pobożności i starań o zapewnienie sobie modlitw potrzebnych do zbawienia duszy były zapisy dotyczące pielgrzymek⁵⁴. Chodzi zarówno o pielgrzymki odbywane osobiście, jak i o znacznie częstszy w środowisku mieszczańskim, szczególnie jego warstwie najwyższej, zwyczaj finansowania pielgrzymek odbywanych przez pielgrzymia zastępczego. Tego typu zapisy mogli sporządzać jedynie majętni mieszczanie, gdyż koszt podróży do Rzymu czy Composteli wynosił od 30 do 40 grzywien⁵⁵. Wśród testatorów znaleźli się więc prawie wyłącznie przedstawiciele elity władzy i kupcy, a tylko raz mająt-

⁵² W tym zapisu aż 30 grzywien dokonała w 1440 r. Urszula Emyke.

⁵³ Zapis na jego rzecz uczynili Michał Brugkmann syn (1457 r.), Andrzej Schadecke (1464 r.) oraz Mattis Dobryn (1480 r.). Dwaj pierwsi jednocześnie złożyli legaty na rzecz klasztoru brygidek w Elblągu.

⁵⁴ Szczegółowo to zagadnienie omówiłem w innym miejscu, zob. R. Kubicki, *Pielgrzymki w testamentach mieszczan elbląskich w XV–początkach XVI wieku*, [in:] *Z dziejów średniowiecza. Pamięci profesora Jana Powierskiego (1940–1999)*, red. W. Długokęcki, Gdańsk 2010, s. 179–188.

⁵⁵ H. Samsonowicz, *Kult św. Jakuba i szlaki Jakubowe w Polsce*, [in:] *Kult św. Jakuba Większego apostoła w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. R. Knapieński, Lublin 2002, s. 126.

Tabela 5. Zapisy dla zgromadzeń zakonnych

Zgromadzenie zakonne	Liczba zapisów	Suma w grzywnach
Kartuzi Raj Maryi (Kartuzy)	9	168
Brygidki w Gdańsku*	4	70,5
Franciszkanie w Gdańsku	4	38
Franciszkanie, obserwanci w Zalewie	2	3
Franciszkanie Barczewo	1	5
Franciszkanie Braniewo	2	6
Dominikanie Chełmno, Toruń, Gdańsk	1	każdy po 4
Augustianie – eremicy w Świętomiejscu	2	6
Karmelicy w Gdańsku	1	2
Cysterki – benedyktynki: Chełmno, Żarnowiec, Toruń, Królewiec, norbertanki Żukowo	1	każdy po 2
Dominikanie Tczew	1	1
Bracia św. Ducha w Prabutach	1	1

* W 1457 r. 50 grzywien dla brygidek w Gdańsku przeznaczyła w swym testamencie Małgorzata, żona Michała Brugkmanna (APG, AmE, sygn. 492/251 s. 47).

ny browarnik⁵⁶. Natomiast w samodzielnej wyprawę jako pielgrzymi wyruszyli do Composteli w 1484 r. handlarz Jakub Kolle ze wsi Kępki i w 1498 r. rybak Krzysztof Thauwer.

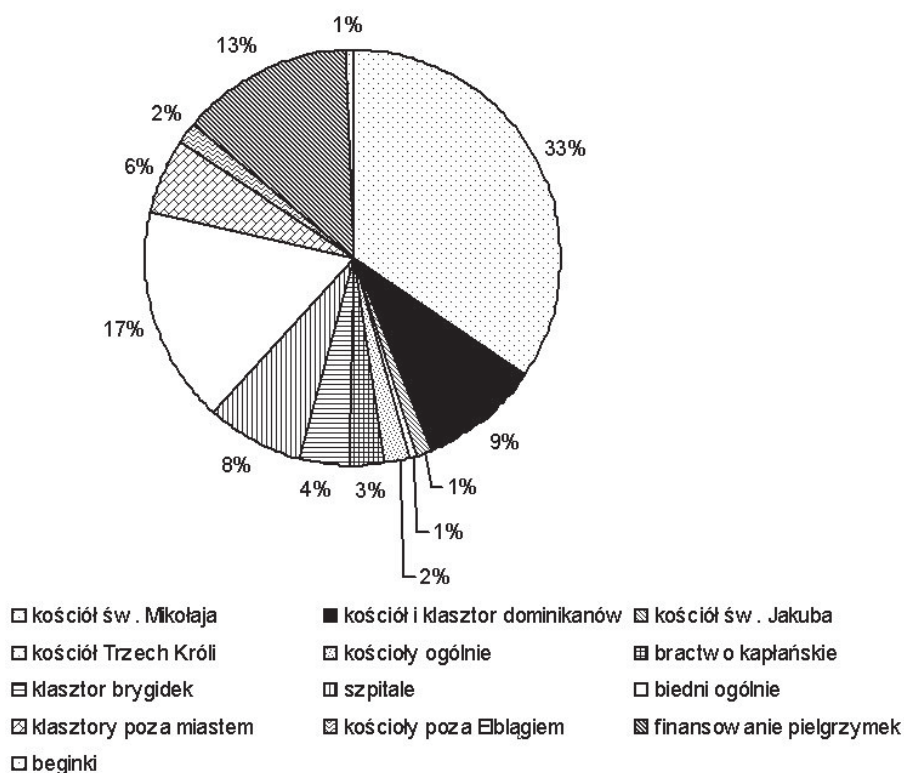
Tabela 6. Zapisy z prośbą o odbycie pielgrzymki

Wzmianki w testamentach	Cel pielgrzymki	Kwota ogółem (w grzywnach)	Pochodzenie społeczne testatorów
23	Rzym	558	rajcy, browarnik, handlarz
11	Wilsnack	5 + 1 gulden reński	rajcy
9	Akwizgran	77	rajcy, kupcy, szewc
5	Św. Jakub w Composteli	40	rajcy, browarnik
3	Sternberg (Boże Ciało)	—	kupiec
1	klasztor brygidek w Vadstena (Szwecja)	—	burmistrz
1	Resenkoll NMP, Wilsnack, Einsiedeln	30	burmistrz, kupcy
1	Koszalin (Góra Chełmska)	—	kupiec

Jeszcze inną formą manifestacji pobożności było fundowanie przez testatorów tzw. *Seelbäder*, specjalnych kąpielni dla biednych, które miały być organizowane w dniu śmierci testatora. Uroczystości te odbywały się w łaźni publicznej

⁵⁶ Browarnikiem był prawdopodobnie Klaus Melsag (1425 r.), a szewcem Mikołaj Rothe (1461 r.).

Wykres nr 2
Zapisy na cele pobożne w gotówce



i połączone były z rozdawaniem żywności⁵⁷. Biedni w podzięcie za zapis wspólnie modlili się w intencji spokoju duszy swego dobrodzieja. W testamentach mieszkańców Elbląga znanych jest w sumie 15 takich zapisów (około 10% wszystkich dokumentów)⁵⁸.

Zestawienie wszystkich legatów gotówkowych przeznaczonych na cele związane zarówno ze wsparciem kościołów, modlitwami, fundacjami mszy wieczystych, pomocą ubogim, jak i finansowaniem pielgrzymek zastępczych wskazuje na różnorodność możliwości, jakimi dysponował testator. Łącznie zapisy na cele pobożne i dla biednych, znajdujące się we wskazanych testamentach mieszkańców Elbląga, obejmują sumę około 5300 grzywien. Natomiast globalną sumę zapisów gotów-

⁵⁷ J. Marcuse, *Bäder und Badewesen in Vergangenheit und Gegenwart. Eine kulturhistorische Studie*, Stuttgart 1903, s. 52.

⁵⁸ Zapisy takie sporządzili: w 1449 r. Klaus Brandt, w 1453 r. Bartz Messingschlaeger, w 1472 r. Piotr Rewmelandt, w 1476 r. Łukasz Huther i Grzegorz Barenwalth, w 1477 r. Konrad Scheffel, w 1480 r. Mattis Dabryn i Hanus Eler, w 1484 r. Filip Lange, w 1494 r. Herman Emeke, w 1495 r. Piotr Reese i Szymon Dreher, w 1496 r. Paweł Bolhagen, w 1500 r. Koncze Kromer, w 1503 r. Krystyna wdowa po Piotrze Hoppe.

kowych zawartych we wskazanych dokumentach szacować można na co najmniej 25 700 grzywien, w tym sumy wskazane jako spłata posagu żony, które czasem pochodziły ze spieniężenia części nieruchomości. Tak więc na cele pobożne trafiało nieco ponad 20% zapisywanej w testamencie gotówki⁵⁹. Jak była już o tym mowa, największe sumy trafiły na rzecz: kościoła parafialnego św. Mikołaja (33%), biednych (17%), finansowania pielgrzymek (13%), klasztoru i kościoła dominikanów (9%) i szpitali łącznie (8%). Inne cele zyskiwały mniejsze wsparcie finansowe mieszkańców Elbląga (wykres 2). Trzeba jednak podkreślić, że klasztory zgromadzeń zakonnych położone poza Elblągiem otrzymały 6% zapisywanych sum, a krótko istniejąca w mieście fundacja zgromadzenia zakonnego brygidek 4%⁶⁰.

PODSUMOWANIE

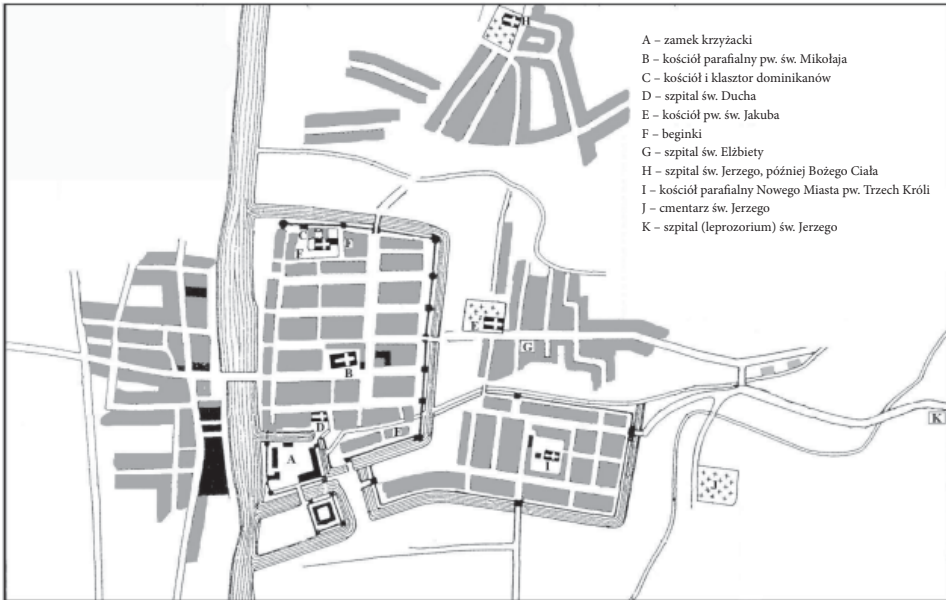
Podsumowując wyniki uzyskane na podstawie analizy zapisów testamentowych na cele pobożne, należy powtórzyć, że jest to źródło najlepiej opisujące elitę władzy i grupę najbogatszych mieszkańców miasta. Pierwsze miejsce zajmowane przez kościół parafialny jest oczywiste. Jako z główną świątynią utożsamiali się z nim mieszczanie fundujący msze wieczyste i wspierający kaplice. Kolejne pozycje wśród wydatków mieszczaństwa na cele pobożne zajmują ogólne zapisy na rzecz biednych i finansowanie pielgrzymek, odbywanych w intencji testatora przez zastępcę. Kolejne miejsce zajmuje klasztor dominikanów. Właściwie jako instytucja zakonna nie miał on konkurencji w mieście, gdzie istniał krótko tylko klasztor brygidek. Mieszczanie utożsamiali się z nim przede wszystkim jako instytucją działającą w ich mieście. Trudno bowiem przypuszczać, aby program ideowy zakonu, koncepcja zgromadzenia żebraczego, miała atrakcyjne elementy dla bogatego mieszczanina. Elementem przyciągającym była gwarancja pełnienia przez klasztor funkcji memoratywnej, odmawiania modlitw za duszę mieszczan, sporządzania wpisów do księgi klasztornej, wreszcie związki rodzinne mieszkańców miasta z członkami konwentu. Sumy zapisywane wspomnianym instytucjom kościelnym były porównywalne do ogólnych zapisów na biednych i dla poszczególnych szpitali, działających w kompleksie osadniczym Elbląga. Zapisy dla instytucji religijnych usytuowanych w większej odległości od miasta świadczą natomiast o mobilności mieszkańców, przede wszystkim grupy kupców i rajców. Wśród tych zdecydowanie największe wsparcie zyskiwał klasztor kartuzów w Raju Maryi. Może jest to ślad bliskich kontaktów mieszczan z klasztorem, który znany był z dużej aktywności na polu kredytowania przedsięwzięć ekonomicznych mieszczaństwa gdań-

⁵⁹ Jeżeli odliczyć zapis 1000 grzywien na cele pobożne dokonany przez Mikołaja Mysseke, to globalna suma zapisów wynosiłaby 18%.

⁶⁰ Sumy przekazane dla poszczególnych instytucji w pieniądzu wynosiły: kościół św. Mikołaja 1830 grzywien, kościół i klasztor dominikanów 503 grzywiny, kościół św. Jakuba 60 grzywien, kościół Trzech Króli 32 grzywiny, kościoły ogólnie 100 grzywien, bractwo kapłańskie 146 grzywien, klasztor brygidek 213 grzywien, szpitale 402 grzywiny, biedni ogólnie 892 grzywiny, klasztory poza miastem 322,5 grzywiny, kościoły poza Elblągiem 89,5 grzywiny, finansowanie pielgrzymek 705 grzywien, be-ginki 28 grzywien.

skiego. Wsparcie dla innych zgromadzeń zakonnych często wiązało się natomiast z faktem, że przebywali tam krewni testatorów. Wszystkie wskazane czynniki motywujące zapisy na rzecz poszczególnych instytucji religijnych czy też dla biednych odkrywają skomplikowane nici wzajemnych powiązań mieszczan z instytucjami kościelnymi i ich zabiegi o zapewnienie sobie modlitw potrzebnych do zbawienia duszy. Zawarcia ostatniej w życiu doczesnym, swoistej umowy handlowej o życie wieczne, którą stał się w tym czasie testament.





Elbląg – topografia sakralne miasta w średniowieczu



Zapisy dla instytucji kościelnych poza Elblągiem

FORMEN DER FRÖMMIGKEIT IN DER SPÄTMITTELALTERLICHEN STADT
IM LICHT VON SCHENKUNGEN AN DIE KIRCHE UND DIE ARMEN
IN ELBINGER TESTAMENTEN (15.-ANFANG 16. JH.)

Zusammenfassung

Schlüsselbegriffe: *Elbing; Testamente; Bürgertum; Frömmigkeitsformen; Geschichte der Kirche im Mittelalter*

Das Interesse an Bürgertestamenten als Quelle zur Erforschung der Religiosität hat seinen Ursprung in ihrem hohen Informationsgehalt. Im Grunde wiesen alle diese Dokumente den gleichen Aufbau auf und gliederten sich in zwei Teile. Der erste umfasste Verschreibungen zu frommen Zwecken (*ad pias causas*), während der zweite Verfügungen zugunsten der Erben des Vermögens enthielt. Die Grundlage für die in diesem Artikel durchgeführte Analyse bildete eine Sammlung von 150 Elbinger Testamenten, mehrheitlich aus dem 15. Jahrhundert, die zurzeit im Staatsarchiv Danzig aufbewahrt werden. Die erhaltenen Überlieferungen betreffen vorwiegend die oberste Bürgerschicht. Durch ihre Analyse lässt sich die Weise rekonstruieren, wie sie ihre religiösen Bedürfnisse verwirklichten und welche Formen der Frömmigkeit sie bevorzugten. Von großer Bedeutung ist das Nachvollziehen der Umsetzung von Religiosität, die sich in den Testamentsverschreibungen zugunsten der einzelnen Kultobjekte manifestierte. Über eine detaillierte Auswertung der Zahl der Verschreibungen und ihrer Gesamtsummen für diese Art von Einrichtungen in Elbing ergibt sich die führende Stelle der Pfarrkirche St. Nicolai. Die zweite Position nahm die Kirche und das Kloster der Dominikaner ein, und weitere: Die Filiationkirche der Pfarrei St. Jacobi und das Brigittenkloster. Von den Kirchen in der Neustadt erhielt St. Georg die größte Unterstützung, auch wenn Legate häufiger an die Pfarrei der Dreifaltigkeitskirche gingen. Zu den bedeutenden Positionen bei Testamentsverfügungen gehörten auch Verschreibungen von Geldsummen mit der allgemeinen Widmung an die Armen. Sie gelangten am häufigsten als Teil der Unterstützung zu den in der Stadt existierenden Spitälern. Darüber hinaus tätigten die Einwohner aus der vermögendsten Schicht Verschreibungen zugunsten für Institutionen (Kirchen und Klöster) außerhalb der Stadt. Eine besondere Form der Manifestation persönlicher Frömmigkeit, und vor allem des Bemühens um Fürbitten für das Seelenheil, stellten Dotationen für Pilgerreisen dar. Dabei ging es in erster Linie um den Brauch, die Pilgerfahrt eines Pilger-Stellvertreters zu finanzieren. Insgesamt umfassten die Verschreibungen für fromme Ziele und für die Armen in den Testamenten der Elbinger Bürger eine Summe von ungefähr 5300 Mark. Demgegenüber belief sich die Gesamtsumme der Barverfügungen in den genannten Dokumenten schätzungsweise auf mindestens 25.700 Mark. So entfielen ca. 20% der in den Testamenten verschriebenen Geldmittel auf fromme Stiftungen. Die größten Summen entfielen auf die Pfarrkirche St. Nicolai (33%), die Armen (17%), die Finanzierung von Pilgerfahrten (13%), Kloster und Kirche der Dominikaner (9%) und die gesamten Spitäler (8%). Alle genannten Verschreibungen für religiöse Einrichtungen oder auch für die Armen erschließen die komplexen Netze gegenseitiger Verbindungen der Bürger mit den kirchlichen Institutionen und ihr Bemühen, die für das Seelenheil notwendigen Gebete zu sichern. Das Testament wurde zum letzten, zu Lebzeiten abgeschlossenen Handelsvertrag um das ewige Leben.

FORMS OF PIETY IN THE LATE MEDIEVAL TOWN IN THE LIGHT OF LEGACIES
DEvised FOR THE CHURCH AND THE POOR IN ELBLĄG (ELBING)
TESTAMENTS (THE 15TH AND THE BEGINNING OF THE 16TH CENTURIES)

Summary

Key words: *Elbing (Elbląg); testaments (last wills); burghers; forms of piety; the history of the Church in the Middle Ages*

The interest in burghers' last wills as a source of research on religiousness results from their considerable informative value. Generally, all the documents had a uniform structure and consisted of two parts. The first part included legacies for religious purposes (*ad pias causas*), the other contained instructions concerning inheritors. The basis for the analyses conducted in the article is the collection of almost 150 Elbing testaments mostly from the 15th century, now kept in the State Archive in Gdańsk. The records concern predominantly the highest class of burghers. The analysis of their content may serve to reconstruct the manner in which burghers' religious needs were fulfilled and to show their preferred forms of piety. An essential issue is the attempt to examine the way of realizing religiousness, the manifestation of which were testaments. The detailed examination of a number of records and their global sums for religious institutions in Elbing shows the primacy of the parish church of St. Nicolas. The second position is held by the church and monastery of the Dominicans. The remaining ones are: the church of St. James and the Bridgettine order. As far as churches in the New Town are concerned, the biggest support was received by the Church of St. George, although the parish church of the Three Kings got legacies more frequently. The information with the amount of money to be given to the poor constituted an important part of the testament. Money was given mainly to town hospitals. Moreover, the most affluent town inhabitants devised legacies for institutions situated outside the town (churches and monasteries). Legacies concerning pilgrimages were another form of manifesting personal piety and the way to ensure prayers necessary for the salvation. They referred to the custom of financing pilgrimages carried out by a substitute pilgrim. In total, all the legacies for piety purposes and for the poor in the testaments of Elbing inhabitants amounted to 5300 mark. The total sum of cash legacies included in the discussed documents may be estimated at at least 25 700 mark. As can be seen, more than 20% of money from legacies went to religious purposes. The biggest sums were received by the parish church of St. Nicolas (33%), the poor (17%), pilgrimages (13%), the order and the church of the Dominicans (9%) and hospitals (8%). All the legacies devised for religious institutions or for the poor reveal a complicated network of relations of burghers with the church and their attempts to ensure salvation. The last will became the ultimate contract concluded in earthly life – a specific trade agreement for eternal life.